



**KANCELARIA SEJMU**  
**Biuro Informacyjne**

**BIULETYN**

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**

Nr 134/V kad.  
15.12.2005 r.

Tekst bez autoryzacji

Wydawca – **Biuro Informacyjne Kancelarii Sejmu**

Skład komputerowy: Monika Głogowska, Anna Tomkowska, Samanta Żarnoch

Druk: Wydawnictwo Sejmowe – Wydział Poligrafii

Oddano do druku – 4.01.2006 r.

Nr 134/V kad.

## Rada Ochrony Pracy (VII kad.)

15 grudnia 2005 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem **Danuty Koradeckiej**, przyjęła:

- **projekty stanowisk Rady Ochrony Pracy w sprawie:**
  - **przestrzegania przepisów prawa pracy w energetyce zawodowej w latach 2001–2005,**
  - **przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na stacjach paliw płynnych prowadzących dystrybucję autogazu,**
  - **przestrzegania przepisów prawa pracy wobec pracowników tymczasowych zatrudnionych w agencjach pracy tymczasowej oraz przez pracodawców użytkowników w latach 2004–2005 oraz zapoznała się z:**
- **„Programem działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2006 r. wraz z harmonogramem realizacji zadań kontrolnych i prewencyjnych zawartych w programie działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2006 r.”,**
- **rozpatrzyła sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele: Państwowej Inspekcji Pracy z Główną Inspektor Pracy **Anną Hintz**.

### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Otwieram posiedzenie Rady.

Witam wszystkich zgromadzonych.

Porządek obrad, który został państwu wcześniej dostarczony, przewiduje przyjęcie projektów stanowisk Rady Ochrony Pracy w sprawie: przestrzegania przepisów prawa pracy w energetyce zawodowej w latach 2001–2005, przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na stacjach paliw płynnych prowadzących dystrybucję autogazu oraz przestrzegania przepisów prawa pracy wobec pracowników tymczasowych zatrudnionych w agencjach pracy tymczasowej oraz przez pracodawców użytkowników w latach 2004–2005, a także zapoznanie się z „Programem działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2006 r. wraz z harmonogramem realizacji zadań kontrolnych i prewencyjnych zawartych w programie działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2006 r.”.

Czy są uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Proponuję zamianę kolejności rozpatrywania punktów. Na początku zapoznalibyśmy się z programem działania PIP, a następnie rozpatrzyli projekty stanowisk Rady. Zespoły w trakcie obrad naniosły pewne zmiany redakcyjne, więc chcemy przygotować nowe wersje, które zostaną państwu rozdane.

Czy jest sprzeciw wobec takiego sposobu procedowania? Nie widzę.

Przechodzimy do realizacji pkt 1 porządku dziennego, czyli do zapoznania się z „Programem działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2006 r. wraz z harmonogramem realizacji zadań kontrolnych i prewencyjnych zawartych w programie działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2006 r.”. Proszę panią minister Annę Hintz o przedstawienie materiału.

**Główna Inspektor Pracy Anna Hintz:**

Mam zaszczyt przedstawić dziś Radzie program działania Państwowej Inspekcji Pracy w 2006 r. Przygotowując założenia programowe uwzględniliśmy uwagi i zalecenia Rady Ochrony Pracy, wnioski z analizy danych statystyki publicznej w dziedzinie wypadków przy pracy, warunków pracy i chorób zawodowych oraz własne ustalenia pokontrolne, a także tematy wskazane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej i inne resorty, związki zawodowe oraz organizacje pracodawców.

Z chwilą wejścia do Unii Europejskiej zostaliśmy zobowiązani do przestrzegania i uwzględniania w działalności standardów inspekcji z krajów członkowskich, co także znalazło wyraz w prezentowanym programie.

Kierowaliśmy się również zaakceptowanymi przez Radę Ochrony Pracy priorytetami na lata 2004–2006, sformułowanymi na podstawie analizy naruszeń przepisów prawa pracy, dotyczących m.in. wynagrodzenia za pracę, czasu pracy, prawa do urlopu wypoczynkowego oraz do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Stąd koncentracja naszych działań na poprawie praworządności w stosunkach pracy i eliminowaniu zjawisk patologicznych, takich jak niewypłacanie wynagrodzeń, niezgodna z prawem i nieopłacana praca w godzinach nadliczbowych oraz na poprawie warunków pracy w obszarach, w których występują istotne zagrożenia zawodowe.

W 2006 r. zakończymy ostatni III etap działań długofalowych, przewidzianych na lata 2004–2006, i jednocześnie będziemy realizować tematy ujęte w programie rocznym. Około 20% wszystkich kontroli inspektorów pracy wypełnią kontrole koordynowane centralnie, 30% kontroli obejmować będzie tematy własne okręgowych inspektoratów pracy, uwzględniające specyfikę regionalną, 20% to zadania ustawowe i aż 30% powiązanych będzie z rozpatrywaniem skarg kierowanych do inspekcji przez pracowników i związki zawodowe.

W ramach programu długofalowego będziemy kontynuować zintensyfikowane kontrole przestrzegania przepisów o wynagrodzeniu i innych świadczeniach ze stosunku pracy. Wyniki dotychczasowych kontroli wskazują na skuteczność naszych działań. Obserwujemy stopniowy spadek odsetka pracodawców naruszających przepisy w tym zakresie. Zmniejszyła się też w I półroczu br. liczba pokrzywdzonych pracowników i kwota niewypłaconych im należności. Z punktu widzenia realizacji elementarnych uprawnień pracowniczych niewypłacanie wynagrodzeń należy traktować jako zjawisko negatywne, które w istotny sposób narusza także bezpieczeństwo socjalne pracowników i ich rodzin. W sytuacji stwierdzenia uporczywego lub złośliwego niepłacenia przez pracodawców wynagrodzenia za wykonaną pracę, inspektorzy zawiadamiają prokuraturę, konsekwentnie piętnując nierespektowanie elementarnych praw każdego pracownika. Dzięki działaniom inspekcji, ponad 180 tys. pracowników odzyskało w 2004 r. swoje należności na kwotę ponad 300.000 tys. zł. W bieżącym roku, według wstępnych danych za okres od stycznia do października prawie 200.000 tys. zł.

Od wielu lat inspekcja prowadzi kontrole w mikroprzedsiębiorstwach o profilu produkcyjnym, w których stwierdzamy niezadowalający poziom bezpieczeństwa pracy i gdzie z reguły brak wyspecjalizowanych służb. W pierwszym roku działań długofalowych skontrolowaliśmy zakłady produkujące drewno i wyroby z drewna, w 2005 r. – produkujące wyroby z surowców niemetalicznych, a w 2006 r. planujemy sprawdzić firmy produkujące metalowe wyroby gotowe. Znaczne wskaźniki wypadkowości w tych kategoriach zakładów odnotowują również inne kraje Unii Europejskiej. Działaniom kontrolnym inspekcji towarzyszą specjalne programy promocyjne dla pracodawców, popularyzujące przestrzeganie prawa pracy w małych zakładach.

W ramach kampanii zorientowanej na zapobieganie upadkom z wysokości kontynuowane będą działania w budownictwie, które zostało objęte przez inspekcję specjalnym programem promującym standardy bhp, dofinansowanym ze środków Unii Europejskiej. Ograniczeniu zagrożeń wypadkowych, związanych z upadkami z wysokości, służyć będą również kontrole samodzielnych zakładów energetyki zawodowej wydzielonych w ramach restrukturyzacji z elektrowni i elektrociepłowni systemowych. Spółki te zajmują się na ogół działalnością remontową, transportem technologicznym oraz różnego

rodzaju usługami, np. z zakresu elektroenergetyki i automatyki, i będą kontrolowane przez inspekcję po raz pierwszy.

Pod wzmożonym nadzorem inspekcji pozostają i pozostawać będą także w 2006 r. zakłady różnych branż cechujące się największym stopniem zagrożeń zawodowych, m.in. firmy produkujące sprzęt transportowy, wyroby chemiczne, zakłady drzewne i meblarskie. Wskutek działań inspektorów modernizuje się w tych przedsiębiorstwach technologia i rozwiązania techniczne oraz doskonalą organizację pracy.

W ostatnim etapie kontroli przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle spożywczym skontrolujemy, zgodnie z założeniami programu wieloletniego, zakłady młynarskie, w których wskaźnik częstości wypadków przewyższa średni wskaźnik dla całej gospodarki.

W programie działań długofalowych istotne znaczenie mają przedsięwzięcia wspierające systemowe rozwiązania, które w dłuższej perspektywie czasowej prowadzą do trwałej poprawy warunków pracy, a zarazem optymalizacji efektów ekonomicznych firm. Wyniki kontroli oceny ryzyka zawodowego w zakładach o znacznym stopniu zagrożeń zawodowych uzasadniają kontynuowanie działań, które pozwalają na uświadomienie pracodawcom prewencyjnego aspektu właściwej oceny ryzyka, zwłaszcza w małych i średnich firmach.

Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy nakłada na nasz urząd szereg zadań, które realizujemy na co dzień, w ramach programu rocznego. Nazywamy je ustawowymi. Obejmują one przede wszystkim badanie okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, w tym wszystkich śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych, oraz uczestnictwo w przejmowaniu do eksploatacji nowo wybudowanych lub przebudowanych zakładów pracy. Przedmiotem rutynowych kontroli są również inne zagadnienia ujęte w przepisach ustawowych, dotyczące np. zatrudniania osób niepełnosprawnych, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, szkoleń z zakresu bhp, badań lekarskich, służby bhp.

W obszarze prawnej ochrony pracy przeprowadzone zostaną przede wszystkim kontrole ukierunkowane na problematykę czasu pracy, ze względu na dużą, a nawet rosnącą, skalę naruszeń. Z naszych kontroli wynika, że podstawową przyczyną świadczenia pracy w wymiarze przekraczającym normy określone przepisami, często bez stosownej rekompensaty pieniężnej lub udzielenia czasu wolnego, jest zbyt niski, nieodpowiadający rzeczywistym potrzebom pracodawcy, poziom zatrudnienia. Również zapewnienie pracownikowi prawa do wypoczynku, czyli tzw. urlopy, które jest niezbywalnym prawem, będzie przedmiotem naszej szczególnej uwagi.

Inspektorzy pracy skontrolują także prawidłowość zatrudniania pracowników, z uwzględnieniem zjawiska pracy „na czarno”. Zaplanowane zostały ponadto kontrole przestrzegania przepisów o zatrudnianiu pracowników tymczasowych i regulacji dotyczących równego traktowania w zatrudnieniu.

Do priorytetowych zadań inspekcji należą kontrole placówek handlowych, głównie supermarketów. Osiągnięte dotychczas efekty wskazują na celowość kontynuowania w tej branży kompleksowych kontroli i prowadzenia konsekwentnych działań sprawdzających, zarówno w obszarze praworządności w stosunkach pracy, jak i bezpieczeństwa pracy. Uważam, że osiągnięto już wiele efektów. Zostało to podkreślone w czasie wczorajszej debaty przez zainteresowane osoby, choć nadal można zrobić wiele.

W 2006 r. będziemy także kontrolować przestrzeganie przepisów prawa pracy, w tym bhp, dotyczących młodych pracowników do 26 roku życia, zgodnie z priorytetami Europejskiej Agencji do Spraw BHP w Bilbao, która Europejski Tydzień BHP poświęci w przyszłym roku tej grupie pracowniczej. Pozwoliliśmy sobie dołączyć do materiału aneksu do harmonogramu działań PIP.

Nowością są kontrole, które zaplanowaliśmy w przedsiębiorstwach należących do międzynarodowych koncernów. Będą to kontrole rozpoznawcze, obejmujące zarówno prawną ochronę pracy, jak i bezpieczeństwo pracy. Zakładamy, że przyniosą odpowiedź na pytanie, czy przestrzegane są w tych zakładach te same standardy, które obowiązują w macierzystym kraju pracodawców.

Wśród zadań rocznych, zaplanowanych na 2006 r., przewidujemy realizację nowych tematów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, ukierunkowanych na ograniczenie

lub eliminację różnych rodzajów zagrożeń zawodowych związanych ze specyfiką działalności zakładu.

Sprawdzimy, czy i w jakim stopniu, przestrzegane są przepisy bhp w odlewniach metali, gdzie występuje wysoki poziom zagrożeń związanych z działaniem pyłów przemysłowych, hałasem, wibracją, mikroklimatem gorącym. Kontrolowane będą przede wszystkim małe odlewnie żeliwa i metali kolorowych, które nie były dotąd sprawdzane w skali kraju.

Wyniki dotychczasowych inspekcji i nowe regulacje prawne są powodem kontroli u pracodawców, u których występują w środowisku pracy czynniki chemiczne i biologiczne. Inspektorzy skontrolują przestrzeganie przepisów bhp dotyczących czynników o właściwościach rakotwórczych, mutagennych lub działających szkodliwie na rozrodczość. Szczególną uwagę zwrócimy na kwestię informowania pracowników o występujących zagrożeniach i poprawność dokonywania oceny ryzyka zawodowego, ponieważ w tym zakresie stwierdza się znaczny odsetek nieprawidłowości.

Przedmiotem działań kontrolnych będą także takie zakłady, jak lakiernie, koksownie, firmy stosujące i magazynujące łatwopalne chemikalia, w których może dojść do wystąpienia atmosfery wybuchowej i gdzie pracodawca powinien nadzorować pracę zgodnie z oceną ryzyka oraz stosować niezbędne środki techniczne, zapobiegawcze. Spodziewamy się, że kontrole przyniosą odpowiedź na pytanie o poziom faktycznych zagrożeń i trafność obowiązujących przepisów w tym zakresie.

W domach opieki społecznej przeprowadzimy kontrole ukierunkowane na ograniczenie zagrożeń powodujących dolegliwości układu mięśniowo-szkieletowego u zatrudnionych tam osób. Zagrożenia, o których mówimy są zdiagnozowaną przyczyną obniżenia sprawności pracowników, poważnych schorzeń o różnym stopniu nasilenia, a niejednokrotnie prowadzą do trwałej niepełnosprawności.

Kontynuowane będą w 2006 r. kontrole w rozlewniach gazu płynnego oraz na stacjach autogazu, gdzie zostały ujawnione przypadki łamania elementarnych zasad bezpieczeństwa pracy. Jest to powszechnie przez państwa rozpoznawane. Myślę, że podczas przyjmowania projektu stanowiska Rady powrócimy dziś do tego tematu. Polska jest światowym liderem zarówno pod względem liczby stacji autogazu, jak i liczby samochodów zasilanych autogazem. Dlatego też w 2006 r. prowadzić będziemy konsekwentne rekontrole, by wyegzekwować przestrzeganie elementarnych norm, co ma także bardzo duże znaczenie dla środowiska.

Sprawdzimy również, czy respektowane są przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy w transporcie wewnątrzzakładowym, gdzie na skutek naruszeń przepisów często dochodzi do wielu wypadków przy pracy.

Kontrole inspekcji obejmą także ocenę spełniania wymagań minimalnych odnoszących się do maszyn i urządzeń stosowanych w zakładach pracy. Natomiast w ramach systemu nadzoru rynku skoncentrujemy się na sprawdzeniu spełniania wymagań zasadniczych m.in. dotyczących maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego.

W programie działalności na 2006 r. uwzględniliśmy także nowe zadania, które wynikają z dokonanej nowelizacji ustawy o PIP, rozszerzającej kompetencje urzędu. Inspekcja będzie współpracować z urzędami innych państw członkowskich Unii Europejskiej, odpowiedzialnymi za nadzorowanie warunków pracy i zatrudnienia pracowników delegowanych, tj. skierowanych do wykonywania pracy na ich terytorium, na określony czas, przez pracodawcę mającego siedzibę w Polsce.

Ważną część planowanych corocznie zadań naszego urzędu stanowi działalność pozakontrolna uzupełniająca zasadniczy nurt naszej aktywności. W przyszłym roku realizowane będą programy prewencyjno-informacyjne m.in. popularyzujące prawo pracy w małych zakładach, poświęcone bezpieczeństwu pracy w rolnictwie indywidualnym, ze szczególnym uwzględnieniem pracy dzieci, przeciwdziałaniu szkodliwemu wpływowi stresu w miejscu pracy. Wskażemy metody identyfikacji przyczyn stresu zawodowego oraz sposoby zapobiegania i minimalizowania „kosztów” rozwoju cywilizacyjnego, do jakich na pewno należy zaliczyć stres. Już dziś wiemy, że najwyższe koszty mające wpływ na wyniki firm, ma właśnie zjawisko stresu, które powoduje bardzo liczne choroby. Tym samym społeczeństwo ponosi ogromne koszty.

Wśród nowych przedsięwzięć promocyjnych, wspierających nasze kontrole, pragnę zwrócić państwa uwagę na kampanię poświęconą ograniczeniu zagrożeń dla życia i zdrowia, którą przeprowadzimy wśród młodych pracowników do 26 roku życia. Wykorzystamy różnorodne formy popularyzatorskie, takie jak szkolenia, wydawnictwa edukacyjne, audycje radiowe. Będziemy również prowadzić działania prewencyjne, mające na celu ograniczenie zagrożeń powodujących dolegliwości mięśniowo-szkieletowe u pracowników handlu, ochrony zdrowia i opieki społecznej. Odnotowujemy coraz większe zainteresowanie inspekcji zachodnich i instytucji międzynarodowych tą problematyką.

Przygotujemy również specjalny program informacyjny poświęcony zapobieganiu zagrożeniom w pracy z azbestem, z uwzględnieniem rolnictwa indywidualnego, który uzupełni działania kontrolne inspekcji w omawianym obszarze. Problematyka dotycząca azbestu będzie tematem europejskiej kampanii w 2006 r., zgodnie z programem działania Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy.

Kontynuować będziemy działalność szkoleniową dla działaczy związkowych, społecznych inspektorów pracy, organizacji pracodawców oraz wydawniczą. Doskonalić będziemy także stronę internetową PIP, która spełnia ważną rolę edukacyjno-informacyjną, m.in. ze względu na specjalistyczne publikacje i porady prawne. Istotnym elementem współdziałania z partnerami społecznymi w zakresie edukacji będzie współorganizowanie seminariów, sympozjów, konferencji naukowych. Kontynuowane będą także konkursy promujące problematykę ochrony pracy, np. dla pracodawców, którzy organizują bezpieczną pracę i stosują skuteczne metody zarządzania.

Ważnym partnerem inspekcji w działaniach na rzecz ochrony pracy są instytucje nadzoru i kontroli warunków pracy, wyższe uczelnie oraz placówki naukowo-badawcze, zwłaszcza Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Instytut Medycyny Pracy w Łodzi, Instytut Medycyny i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu, Instytut Medycyny Wsi w Lublinie i Główny Instytut Górnictwa.

Priorytet współpracy inspekcji z partnerami zagranicznymi stanowi realizacja zadań wynikających z członkostwa w Unii Europejskiej, polegająca przede wszystkim na skutecznym wdrażaniu strategii wspólnotowej dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia oraz wspólnych zasad dla inspekcji pracy w tej dziedzinie, przyjętych przez Komitet Wyższych Inspektorów Pracy (SLIC).

Eksperti PIP wezmą udział w grupach roboczych SLIC, w tym w szczególności ważnej dla wszystkich inspekcji grupie do spraw strategii działania na lata 2007–2012. Współdziałać będziemy także z Międzynarodową Organizacją Pracy, Europejską Agencją do Spraw Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, Międzynarodowym Stowarzyszeniem Inspekcji Pracy oraz Międzynarodowym Stowarzyszeniem Bezpieczeństwa Socjalnego. Jak powiedziałam wcześniej, w 2006 r. przedstawiciele inspekcji pracy m.in. włączą się w realizację Europejskiego Tygodnia BHP poświęconego młodym pracownikom i będą także uczestniczyć w seminarium podsumowującym europejską kampanię bezpieczeństwa i zdrowia zawodowego w budownictwie. Mamy zamiar zorganizować w przyszłym roku we Wrocławiu konferencję pokazującą efekty tej kampanii.

Realizować będziemy postanowienia porozumień zawartych z inspekcjami pracy krajów wskazanych przez subregionalne Biuro MOP w Budapeszcie z Bułgarią, Litwą, Serbią i Ukrainą. Planujemy w najbliższym czasie podpisanie porozumienia o współpracy z czeską inspekcją, która wyraża duże zainteresowanie uprawnieniami PIP dotyczącymi kontroli zagadnień z zakresu prawa pracy.

Państwowa Inspekcja Pracy jako organ nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, w tym przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, zdecydowanie reaguje na wszelkie sygnały o nieprawidłowościach, zwłaszcza na zgłaszane skargi, które traktujemy priorytetowo. Przypomnę, że corocznie wpływa do PIP ponad 30 tys. skarg. Z roku na rok wzrasta liczba bezpłatnych porad prawnych świadczonych przez inspekcję. Obecnie jest to około 1,5 mln co roku.

Jednocześnie zakres obowiązków Państwowej Inspekcji Pracy stale rośnie, przybywa nam zadań, które realizujemy i będziemy realizować w przyszłym roku bez zwiększania liczby etatów. Tą drogą, w sposób wymierny, oszczędzamy środki przeznaczone na administrację. Nie mogę jednak pominąć faktu, że polscy inspektorzy w porównaniu

z inspektorami innych państw europejskich dysponują zbyt skromnymi instrumentami w egzekwowaniu prawa pracy. Naszą grzywnę w postaci mandatu nakładanego na nieuczciwego pracodawcę w wysokości maksymalnej 1000 zł, czyli 234 euro, można uznać za symboliczną. Za to samo przewinienie w Belgii stosuje się karę w wysokości 12 tys. euro, na Litwie – 3 tys. euro, a w Portugalii nawet 53 tys. euro.

Nie oznacza to jednak, że chcemy tylko karać. My również pracodawcom pomagamy i będziemy pomagać. Jest to pomoc daleko idąca, która polega w szczególności na poradnictwie prawnym, szkoleniach. Uczymy, jak oceniać ryzyko zawodowe na poszczególnych stanowiskach pracy. Wydałam polecenie, by inspektorzy na specjalnych zasadach traktowali przedsiębiorców rozpoczynających działalność, tworzących nowe miejsca pracy. Pierwsza kontrola u tych pracodawców ma przede wszystkim charakter informacyjny i doradczy. Każdy przedsiębiorca może skorzystać z systemu samokontroli, przygotowanego przez inspekcję.

Z całą mocą pragnę podkreślić, że dla właściwej ochrony pracy w Polsce potrzebne jest współdziałanie wielu instytucji, związanych z tworzeniem prawa i jego egzekwowaniem. Inspekcja pracy nie może zastępować organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości czy służb bhp. Potrzebne są również wszelkie możliwe przedsięwzięcia, zmierzające do ograniczenia bezrobocia, które sprzyja powstawaniu wielu patologii, także w relacjach między pracodawcą a pracownikiem.

W imieniu wszystkich moich współpracowników pragnę zapewnić członków Rady, że Państwowa Inspekcja Pracy uczyni wszystko, co leży w jej kompetencjach, możliwościach prawnych i kadrowych, żeby nadchodzący rok przyniósł dalszą poprawę w dziedzinie ochrony pracy. Dołożymy starań, by umocnić pozycję inspekcji pracy jako instytucji godnej najwyższego zaufania społecznego.

Dziękując za uwagę, proszę Radę o zaakceptowanie programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2006 rok.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Dziękuję serdecznie za przedstawienie programu.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos?

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Z tego co wiem, PIP przeprowadziła kontrole rozpoznawcze w bankach. Czy jesteśmy na tym etapie prac dowiedzieć się, czy skala problemów w bankach funkcjonujących na terenie naszego kraju, mam na myśli wszystkie banki, nie tylko polskie, jest zbliżona zwłaszcza w zakresie czasu pracy do problemów, które mieliśmy wiele lat temu, kiedy rozpoznawaliśmy wstępnie temat hipermarketów? Dopiero potem okazało się, z jaki wieloma nieprawidłowościami się to wiąże. Jeśli kontrole rozpoznawcze uzasadniałyby podjęcie szczególnych działań PIP, to chciałabym, abyście państwo ujęli to w programie działania na przyszły rok.

**Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:**

Zwykle zapoznając się z materiałami PIP dotyczącymi sprawozdawczości czy planu, chwaliłem opracowania. Tym razem rozpocząłem studiowanie materiałów zadając sobie pytanie, czy faktycznie nie można znaleźć czegoś, co należałoby podkreślić, jako pominięte lub zapomniane. Z przykrością muszę stwierdzić, że nie znalazłem tego rodzaju elementu, a zatem, mimo że chciałem, to nie mogłem odnieść się krytycznie do niczego. W związku z tym chcę poprawić także tym razem program działania na przyszły rok.

Mam pytanie. W wykazie tematów stanowiących zadania własne okręgowych inspektoratów pracy w 2006 r., na str. 2 stosownego załącznika, w łódzkim ośrodku zapisano „działania prewencyjne m.in. na budowie Centrum Handlowo-Usługowo-Rekreacyjne »Manufaktura« w Łodzi – kontynuacja”. Znam ten obiekt z czasów, kiedy jeszcze funkcjonował jako zakład przemysłowy. Miałem także sposobność zapoznania się z projektem adaptacji obiektu. Jest to skomplikowana sprawa. Proszę jednak o informacje, jakie działania prewencyjne zostały przedsięwzięte na tej budowie w wyniku działalności inspektorów pracy.



**Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Kowalski:**

Program działania PIP jest pewnym dorobkiem. Jest przejrzysty, pokazuje w dość jasny sposób to, co inspekcja zamierza zrobić w kolejnym roku.

Osobiście ucieszyłem się, że w programie znalazł się temat dotyczący kontroli spełnienia wymagań minimalnych dotyczących maszyn i urządzeń technicznych, ponieważ od 1 stycznia 2006 r. minie trzyletni okres przejściowy. Inspekcja ma poważny powód, aby skontrolować czy pracodawcy zdążyli dostosować maszyny i urządzenia techniczne do wymagań minimalnych. Równolegle w Centralnym Instytucie Pracy jest prowadzony temat na zlecenie Ministerstwa Gospodarki i Pracy, więc będziemy mieli informacje z dwóch źródeł.

Ucieszyło mnie również stwierdzenie, że przy formułowaniu zamierzeń do programu wzięto pod uwagę propozycje ministerstw i urzędów centralnych. Mam obowiązek, aby sprawdzić, w jakim stopniu postulaty znalazły się w programie. Jak co roku Główny Inspektor Pracy wystąpił do ministra gospodarki i pracy w lipcu br. z wnioskiem o zgłoszenie tematów. Praktycznie odbywa się to w ten sposób, że zwracamy się wszystkich zainteresowanych departamentów. W tym przypadku 4 departamenty zgłosiły tematy. Celem doprecyzowania pewnych tematów jest to, aby w skali kraju uzyskać informacje, jak wygląda wykonanie określonych przepisów Prawa pracy. 5 sierpnia br. minister gospodarki i pracy przekazał GIP 8 dość szczegółowych tematów. 1 wiązał się z przestrzeganiem ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. 3 tematy dotyczyły czasu pracy. Chodziło o wypoczynek dobowy, maksymalny dopuszczalny przeciętny tygodniowy czas pracy oraz dokumentowanie czasu pracy. W obszarze bezpieczeństwa pracy zależało nam na tym, aby odpowiedzieć sobie na pytanie jak przestrzegane są przez pracodawców przepisy dotyczące oceny i dokumentowania ryzyka, szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz konsultacji. Konsultacje są nowym obowiązkiem wprowadzonym do Kodeksu pracy. Departament polityki przemysłowej zgłosił potrzebę sprawdzenia przestrzegania przepisów bhp podczas organizowanych pokazów pirotechnicznych o charakterze masowym. Chodzi o to, aby zapobiec wypadkom przy stosowaniu materiałów pirotechnicznych.

Przejrzałem program działania PIP na przyszły rok pod kątem realizacji naszych propozycji. Temat dotyczący szkoleń został uwzględniony w całości. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to w załączniku nr 21 zapisano, że prawie we wszystkich okręgach przewidziana jest ich kontrola. W ramach jednolitego wzorca będzie sprawdzane także minimalne wynagrodzenie. Z tego względu można uznać, że ten temat także będzie zrealizowany. Nie znalazłem nigdzie niczego na temat oceny dokumentowania ryzyka zawodowego. Jeśli jest nadal możliwość uzupełnienia to proszę o znaczenie tego w dokumencie, żebym mógł swoim przełożonym powiedzieć, że ta sprawa została uwzględniona. Nie znalazłem także fragmentu dotyczącego konsultacji i kontroli pokazów pirotechnicznych, jednak rozumiem, że jest to dość wąski temat i z pewnością udałoby się go zakwalifikować do któregoś z działów. Nie znalazłem, zatem 3 z 8 tematów zaproponowanych przez ministerstwo, w programie działania. Mam prośbę o ewentualne uzupełnienie materiału.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jadwiga Polaczek:**

Przeanalizowałam dokładnie program działania PIP na 2006 r. Mam pytanie, czy inspekcja jest w stanie wykonać ten plan przy obecnym poziomie zatrudnienia. Jest on bardzo obszerny i trudny do realizacji w terenie. Wykonywanie zadań przez inspektora pracy jest często zadaniem bardzo niewdzięcznym i skomplikowanym.

Obok ogólnych założeń wymieniono w programie zadania poszczególnych okręgów. Zastanawiam się jak inspekcja pracy będzie mogła zrealizować zamierzenia na przyszły rok. Uważam, że uwzględniono zbyt wiele tematów i obawiam się, że nie będzie to możliwe do wykonania.

**Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:**

Mam do pani minister Anny Hintz dwa pytania.

Na str. 7 programu zapisano, że porady prawne świadczone są bezpłatnie. Proszę powiedzieć, jak ma się sprawa szkoleń. Czy także są one bezpłatne? Jeżeli trzeba za nie

płacić, to mam wątpliwości czy nie dochodzi do kolizji interesów, ponieważ PIP najpierw szkoli, a potem kontroluje.

Na tej samej stronie, czyli str. 7, znajduje się informacja, że PIP zajmie się kontrolą bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przestrzegania przepisów prawa pracy przez pracowników delegowanych do państw UE. Proszę o informację, w jaki sposób zamierzacie państwo to realizować, czy tylko poprzez kontakt z organizacjami inspekcji w tych krajach, czy też pracownicy PIP będą tam delegowani.

Zawsze, kiedy studiuję plan pracy PIP na kolejny rok, mam wątpliwości czy jest on wykonalny. Rozmawiałem o tym z panią Jadwigą Polaczek. Moje wątpliwości nie dotyczą samego planu, ale formy jego realizacji. Zastanawiam się, czy lepsze jest zaplanowanie dogłębnych, wszechstronnych kontroli, czy też dorywcze, ale częstsze kontrole, z możliwością rekontroli, które dają więcej korzystnych wyników. Sadzę, że obie formy są potrzebne. Dla uzyskania szybkiego efektu lepsze byłyby jednak dorywcze, ale częstsze kontrole.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Józef Skorłutowski:**

Mogę dołączyć się do pochwał dla programu działalności PIP w nadchodzącym roku. Plan jest kompleksowy, spójny i bardzo dobrze opracowany i przygotowany. Oczywiście życzę państwu, aby udało się ten program zrealizować. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zawsze miało wątpliwości, czy liczba etatów w inspekcji jest wystarczająca do realizacji zadań nałożonych ustawowo na PIP. Temat ten pozostaje do rozwiązania w przyszłości. Wydaje mi się, że program jest na tyle ciekawy i ważny, że warto nawet zwiększyć zatrudnienie o kilka etatów, aby móc go zrealizować, szczególnie, że na ogół chodzi tu o etaty inspektorów terenowych, którzy wykonują najbardziej zmuśną, ale i pozytywną pracę.

Mam także 2 szczegółowe pytania i wątpliwości.

Na str. 3 programu zapisano, że „szczególną troską Państwowej Inspekcji Pracy objęte będą prawa pracowników do: godnych warunków zatrudnienia i wynagradzania, wypoczynku”. W części szczegółowej programu, zostało to moim zdaniem zawężone nieestetycznie jedynie do urlopów wypoczynkowych. Może warto jednak w czasie opracowywania pytań i jednolitych wytycznych do ankiet kontrolnych przeprowadzanych przez okręgowych inspektorów pracy, wymienić niektóre kwestie wynikające z ustawy o świadczeniach społecznych. Przypominam, że nadzór nad realizacją tej ustawy również ciąży na PIP.

Pani minister Anna Hintz w czasie wystąpienia powiedziała, że planowane są rekontrole na stacjach autogazu. Jednakże w części szczegółowej, w załącznikach, znajduje się adnotacja, że kontrole odbędą się na stacjach, z wyłączeniem stacji autogazu, które były kontrolowane w 2004 i 2005 r. Proszę o wyjaśnienie czy będą to nowe stacje, czy jednak takie, na których stwierdzono największe zagrożenia.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Marcinkowski:**

Chcę, podobnie jak moi przedmówcy, pochwalić to opracowanie, ponieważ zawiera ono od strony metodologicznej i merytorycznej wszystkie cechy, jakie powinny charakteryzować tego typu opracowania.

Chcę zwrócić uwagę na działalność prewencyjną PIP, która jest opisana na str. 7–10 programu. Omawiając problematykę działań prewencyjnych ujętych w planie na 2006 r. Chcę podkreślić, że dolegliwości układu mięśniowo-szkieletowego, które były, są i będą występować w coraz większym wymiarze w procesie pracy, nieuchronnie jak to podaje Europejska Agencja Bezpieczeństwa Pracy w Bilbao, staną się również w naszym kraju problemem w wymiarach podobnych do choroby zawodowej. Dlatego też prewencja jest tak istotną sprawą. Niezwykle ważna w tym temacie jest konieczność dostosowania od 1 stycznia 2006 r. użytkowanych maszyn i urządzeń do minimalnych wymagań bezpieczeństwa i higieny pracy. Wiadomo, że zostanie to zostawione przez pracodawców, jak zawsze, na ostatni moment.

Cieszę się również, że w części poświęconej profilaktyce, w wymiarach specjalnie przygotowanych programów informacyjnych dużo uwagi będzie poświęconej na zapobieganie zagrożeniom zawodowym związanym ze szkodliwym oddziaływaniem azbestu na pracowników zatrudnionych przy jego usuwaniu. Istotne jest to, że nadal problem azbestu jest zauważany oraz stara się go rozwiązać.

Co roku, w ramach prewencji, powraca kwestia zagrożenia dla życia i zdrowia w gospodarstwach rolników indywidualnych, szczególnie dotyczące dzieci. Kalendarz na 2006 r. wydany przez KRUS jest kapitalnym materiałem, który można wspaniale wykorzystać do wspólnych działań z PIP.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:**

Chcę spytać panią minister Annę Hintz o kontakty międzynarodowe. Końcowe strony materiału, który otrzymaliśmy, dotyczą współpracy międzynarodowej. Podano co inspekcja będzie musiała zrobić, ponieważ wynika to z przepisów, co ma zamiar zrobić, ponieważ uważa, że kontakty bilateralne z państwami sąsiednimi są bardzo ważne. Proszę jednak o informacje na temat konkretnej współpracy. Pamiętam, jak kiedyś byliśmy na spotkaniu w Danii z przedstawicielami tamtejszej inspekcji pracy. Zwracano szczególną uwagę na współpracę z różnymi państwami dobieranymi w zależności od potrzeb czy sympatii. Państwa dzieliły się zadaniami w ten sposób, że 1 z nich rozwiązywało problemy istniejące w kilku, np. 4 krajach. Wszystkie tematy były poruszane w ramach całej grupy. Czy Polska widzi potrzebę tworzenia takich grup i wchodzenia w tego rodzaju współpracę? Czy jest taka potrzeba i możliwość? Nie chcę tu nikogo do niczego namawiać, ponieważ nie mam stosownej wiedzy oraz potrzeby, ale interesują mnie odpowiedzi na postawione pytania.

### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę.

Mam 3 uwagi.

Nie będę już powtarzać wielokrotnie dziś wypowiedzianych pochwalnych słów wobec inspekcji, tylko od razu przejdę do konkretów.

Od 1 maja 2004 r. zmienił się sposób wprowadzania na rynek środków ochrony indywidualnej. Wyposażenie nie wymaga już oceny strony niezależnej placówki, która wykonuje badania i wydaje certyfikat. Jest wolny rynek i dla większości wyrobów wystarczy deklaracja producenta. Wyłącznie odnośnie do środków chroniących przed najwyższym stopniem zagrożenia wymagana jest opinia niezależnej strony. Dotyczy to około 10% środków znajdujących się w tej chwili na stanowiskach pracy. W związku z tym rola Państwowej Inspekcji Handlowej oraz Państwowej Inspekcji Pracy, które powinny kontrolować te wyroby, uległy zmianie. Deklaracja producenta może być bardziej optymistyczna niż jakość wyrobu. Wypada pobierać próbę statystyczną, co pewien czas z rynku w celu przebadania. Niestety w ostatnim roku nie było takich przypadków wcale. Mamy przecież świadomość, że rzeczywistość jest mniej optymistyczna i kolorowa. Myślę, że dobrze byłoby, aby w 2006 r., powstał wspólny program kontroli stworzony przez różne instytucje skierowany na produkty, na których PIP oraz nam, z racji misji, najbardziej zależy. Mam na myśli środki ochrony, które wprowadza się na stanowiska pracy. Mam wiele sygnałów, że są to wzory i środki tworzone na Dalekim Wschodzie, z różnej jakości materiałów, z różnymi certyfikatami. Wiele jest także falsyfikatów. Ten sektor wymaga kontroli. Nikt nie ma możliwości jej przeprowadzenia poza PIH i PIP. Inspekcja Handlowa ma tak duży zakres działania, że ten obszar może zaginać w wielość tematów. Poza tym nie dysponuje tak dużą wiedzą, którą ma aparat inspekcji pracy. Sądzę, że to zadanie powinno znaleźć się w planie i zostać konkretnie zapisane i przyjęte do realizacji. Wymusiłby to przestrzeganie prawa. Uchroniłoby to także pracodawców przez wypłatami odszkodowań po wypadkach, spowodowanych niewłaściwą organizacją pracy.

Chcę także poruszyć problem zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy i oceny ryzyka. O ocenie ryzyka mówiliśmy już ilokrotnie. Są stosowne zapisy w Kodeksie pracy. Wydawało się, że wszystko zostało już zrobione. Prawda jest taka, że w sprawozdaniu GUS stwierdzono, iż zaledwie w 20% przedsiębiorstw została wykonana ocena ryzyka. Ten obowiązek wciąż nie jest do końca uświadomiony. W różny sposób jest też realizowany. Wiemy, że dyrektywa unijna bardzo wyraźnie nałożyła ten obowiązek. Dotyczy on wszystkich podmiotów, także małych i mikro przedsiębiorstw. Zdrowie jest wartością całego społeczeństwa. Należy na ten problem spojrzeć systemowo. Wdrażanie systemów zarządzania o różnym charakterze powinno być podtrzymywane. Tego zabrakło w bie-

żącym roku, w skutecznym wymiarze. Dobrze byłoby, abyśmy to ujęli, jako odrębne, systemowe działanie, a nie tylko deklaratywne.

Trzecia kwestia, o której chcę powiedzieć dotyczy współpracy z Europejską Agencją Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Krajowy punkt agencji został zlokalizowany w CIOP. Została stworzona sieć, w skład której wchodzi PIP, wszystkie resorty, ZUS i przedstawiciele szeregu przedsiębiorstw, organizacji pracodawców, związków zawodowych. W sumie, włączonych jest w to kilkadziesiąt instytucji. Kiedy przystępowaliśmy do realizacji konkretnych działań, to odnosiliśmy wrażenie, że rozsypuje się to na odrębne działania. Nie zawsze dochodzi do wspólnej aktywności. Może warto zastanowić się wspólnie jak wykorzystać ograniczone środki i możliwości w celu uzyskania lepszych efektów. Rok jest wyjątkowy i skupiamy się głównie na temacie młodych pracowników. Powinniśmy podzielić się zadaniami i w ten sposób najlepiej wykonać pracę. Mamy dobre doświadczenia z poprzednich lat. Polska bardzo dobrze sprawdziła się w ostatnich latach. Wypadliśmy znakomicie, nie tylko wśród nowych członków UE, ale także starych.

Uważam, że te 3 obszary, o których powiedziałam przed chwilą powinny znaleźć się w programie działania PIP na 2006 r. Należy to napisać oficjalnie w planie pracy.

#### **Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Kowalski:**

Sądzę, że wiele osób może być wprowadzona w błąd. Sam miałem wątpliwości po przeczytaniu sprawozdania Z-10. Ocenę ryzyka wprowadziliśmy do sprawozdania dopiero rok wcześniej. Sprawozdanie obejmuje 4700 tys. osób. 1900 tys. pracowników miało dokonaną ocenę ryzyka zawodowego. Jest to informacja na pierwszy rzut oka bardzo niepokojąca. Sprawdziliśmy jednak instrukcję do sprawozdania Z-10. Liczba 1900 tys. pracowników wskazuje, że w stosunku do tyłu osób, w danym statystycznym, czyli w 2004 r. przeprowadzono proces oceny ryzyka zawodowego. Nie ma obowiązku prowadzenie takiej oceny co roku, chyba, że zmieniają się warunki pracy czy zagrożenia. W związku z tym wskaźnik nie jest aż tak niepokojący. Rzeczywiście z kontroli PIP wynika, że około 60% podmiotów dokonuje takiej oceny, a pozostałe nie. 40% to niepokojąca statystyka. Przepraszam bardzo, ale jest to nowy element sprawozdania, który może budzić wątpliwości, stąd postanowiłem sprostować.

#### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Dziękuję bardzo, ale wszyscy mamy świadomość, a pracownicy Ministerstwa Gospodarki i Pracy szczególnie, że informacje zawarte w sprawozdaniu GUS są tylko częścią obrazu Polski pracującej. Reszta jest bezimienną częścią i statystyki nie dotyczą jej warunków pracy. Wiemy jednak, że dzieje się tam nie najlepiej.

Inna sprawa to jakość oceny ryzyka. Można wpisać dowolne odpowiedzi. Wiadomo, kto wypełnia te druki. Niektóre osoby mogą przymykać oko na pewne sprawy. Z tych względów między tym, co zostało przedstawione w statystykach, a rzeczywistość wykonanej, jest kolejna różnica. Kiedy te wszystkie aspekty weźmiemy pod uwagę, to obawiam się, że może się okazać, iż ryzyko zostało ocenione w mniej niż 25% podmiotów. Sądzę, że wszyscy mamy tego świadomość. Jest to długi proces, ty bardziej, że zmiany muszą zająć w mentalności ludzi, a nie po wydaniu ustawy czy dyrektywy.

#### **Główna Inspektor Pracy Anna Hintz:**

Bardzo dziękuję za pozytywną ocenę programu działania PIP w przyszłym roku, a przede wszystkim za uwagi. Cała sprawa polega na tym, abyśmy byli w stanie wywiązać się ze zobowiązań, które publicznie dziś na siebie bierzemy. Cieszą mnie bardzo uwagi, że program jest przejrzysty.

Program jest otwarty. Został zbudowany w oparciu o propozycje zgłaszane przez wszystkich partnerów.

Zgłaszali państwo obawy, co do możliwości zrealizowania tego programu w nadchodzącym roku. Musimy być bardziej skuteczni, efektywni, ale nie poprzez wzrost zatrudnienia, ale przez trafny dobór tematów, konsekwencję i równowagę w działaniu. Stały wzrost liczby etatów to droga do nikąd. Prowadzę konsekwentną politykę kierowania na emerytury pracowników, których staż i wiek uprawnia do skorzystania ze świadczenia emerytalnego. Pozyskujemy w ten sposób etaty. Kształcimy młodych inspektorów.

W ubiegłym roku w ten sposób pozyskaliśmy 35 nowych pracowników, których przeszkoliliśmy na kursie we Wrocławiu.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, gdzie prezentowałam budżet związany z tym programem. Został on zaakceptowany. Kancelaria Sejmu wyraziła w ekspertyzie bardzo pozytywną opinię, Uznając, że program jest celowy i oszczędny. Wiemy, w jakiej sytuacji znajduje się nasze państwo. Staramy się stawiać na efektywność naszych działań.

Jestem przekonana, że program, który została przyjęty będzie zrealizowany. Comiesięczne narady z okręgowymi inspektorami pracy, stały monitoring realizacji programu działania mają na celu przede wszystkim wywiązanie się z tych zobowiązań.

Pani Bożena Borys-Szopa pytała o kontrole w bankach. Podstawowy problem odkryty przez inspektorów pracy, to kwestia czasu pracy lub niewłaściwego jego ewidencjonowania. Dlatego w przyszłym roku chcemy się skupić na rekontroli tych zagadnień, na sprawdzeniu. Mamy już sygnały, że pewien bank wypłacił pracownikom prawie 1500 tys. zł z tytułu ujawnionej przez inspektorów pracy ponadnormatywnej pracy. Jest to poważny pracodawca, ponadto instytucja zaufania publicznego, dlatego możemy egzekwować należności i wypełnianie przepisów prawa poprzez konsekwentne kontrole. Oczywiście sprawdzamy sygnały, które docierają do nas od przedstawicieli związków zawodowych. Ogólnie jednak chcemy nastawić się na rekontrolę. W ogóle uważam, że oddzielny program powinien dotyczyć rekontroli. Tego nie ujmujemy w omawianym programie. podobnie sprawa wygląda, jeśli chodzi o stacje autogazu. Piszemy o nowych kontrolach, ponieważ stacje, na których do tej pory nie byli nasi inspektorzy zostaną skontrolowane. Za wszelką cenę postaramy się jednak dotrzeć na kontrolowane już wcześniej stacje, aby zobaczyć, czy ich właściciele zastosowali się do naszych zaleceń. Program rekontroli nie istnieje. Jest pochodną naszej wiedzy na temat wykonanych nakazów, środków prawnych zastosowanych przez inspektorów pracy, a także wydawania decyzji administracyjnych celem przymuszenia do wykonania nakazu inspektora pracy.

O budowie Centrum Handlowo-Usługowo-Rekreacyjnego „Manufaktura” w Łodzi powie za chwilę mój zastępca, pan Tomasz Gdowski. Jest to olbrzymia inwestycja. Powstał wieloletni program prewencyjny świetnie realizowany przez inspektorat w Łodzi.

Co do uwag pana Jerzego Kowalskiego, to, jak sam słusznie zauważył, jest to sprawa czasu. Zgłoszone tematy zostaną uwzględnione w naszej działalności. Kwestia płacy minimalnej jest poruszana na każdej kontroli placowej. Od tego rozpoczyna się kontrola.

Rzeczywiście nie zawarliśmy w planie sprawy bezpieczeństwa podczas pokazów pirotechnicznych. Skonsultowałam się przed chwilą z osobami odpowiedzialnymi za opracowanie planu i otrzymałam odpowiedź, że kontrole takie odbyły się 2 lata temu. Wyniki kontroli nie były niepokojące i nie uzasadniały rekontroli. Oczywiście zgłosimy ten temat. Przyjmuję tę uwagę. Zostanie to zrealizowane w niektórych okręgowych inspektoratach pracy, na bazie naszych informacji z dotychczasowych kontroli. Sądzę jednak, że może nawet jeszcze przed Sylwestrem przeprowadzimy doraźne kontrole w tym zakresie i poinformujemy ministra gospodarki i pracy oraz opinię publiczną.

Jeśli chodzi o konsultacje, to opis znajduje się na str. 6 materiału. Konsultacje, o których wspominał pan Jerzy Kowalski, w ramach ustawowych zadań, w każdej rutynowej kontroli są sprawdzane. Nie jest to traktowane jako odrębny temat. Jeżeli pan uważa za stosowne, możemy w tym zakresie wystosować odrębne pismo do ministra wskazując na te obszary. Jest to bardzo ważny obszar. Bez konsultacji nie mielibyśmy o czym mówić. Inspektor nie zastąpi partnerów społecznych w firmie.

Pan Tadeusz Szymanek pytał o kwestie finansowe. Poradnictwo jest bezpłatne. W każdym okręgowym inspektoracie pracy jest to standardem. Przywiązujemy do tego bardzo wielką wagę. Prowadzimy działalność szkoleniową dwojakiego rodzaju. Dla wszystkich partnerów społecznych, dla związków zawodowych, organizacji pracodawców, jeśli zaistnieje potrzeba bierzemy udział w szkoleniach bezpłatnie, w godzinach pracy. Inspektorzy pracy, specjaliści zawsze szkołą, jeśli jest zapotrzebowanie. Istnieje jednak także zapotrzebowanie na szkolenia komercyjne. Jest to jednak cała procedura. Pracownik musi wystąpić do okręgowego inspektora pracy o zgodę na takie szkolenie. Okręgowy inspektor pracy sprawdza, w jakiej firmie pracuje ta osoba, czy nie może być

mowy o podejrzeniu o tzw. interesowność, czyli naruszenia ustawy urzędniczej. Nie może dojść do sytuacji, że w firmie, w której inspektor wydał nakaz szkolenia, następnie takie szkolenie przeprowadzał. Jest to po prostu wykluczone. Inspektor pracy nie dostanie zgody na przeprowadzenie szkolenia w każdej firmie. Pierwszą podstawową sprawą jest to, że pracownik musi się bardzo dobrze wywiązywać ze swoich obowiązków związanych z wykonywaną pracą. Jest przeprowadzana selekcja, ale nie możemy też odmawiać inspektorom przeprowadzania wszystkich szkoleń, ponieważ mają prawo wykorzystywać swoją wiedzę w czasie wolnym. Wydane zostało zarządzenie na ten temat. Jest ono konsekwentnie realizowane, choć nie wszystkim z pewnością się ono podoba.

Pan Tadeusz Szymanek pytał o nadzorowanie warunków pracy pracowników delegowanych. Będziemy współpracować z innymi urzędami. Znakomicie układa nam się współpraca z francuskim urzędem. Urzędy zwracają się do nas z zapytaniem o poziom wynagrodzenia w Polsce, w firmie, która delegowała do pracy za granicą. Wówczas przeprowadzamy kontrole w takiej firmie i informujemy zagranicznego partnera o warunkach zatrudnienia pracowników w Polsce, ponieważ za granicą nie mogą być one gorsze, niż w kraju macierzystym. Wynika to z dyrektywy. Jest to informacja pisemna. Podpisałam z panią prezes Aleksandrą Wiktorow aneks do porozumienia w tym zakresie. ZUS pełni także rolę instytucji łącznikowej, informującej zagranicznych partnerów o warunkach ubezpieczenia w kraju. Kilka urzędów współpracuje ze sobą. PIP i ZUS zawarły porozumienie, że będą wymieniać się informacjami. Chodzi o interesy pracowników polskich delegowanych do pracy za granicą.

Poruszyli państwo także problem czy lepsze i bardziej skuteczne są kontrole doraźne, czy systemowe, długotrwałe. Jest to pytanie, które stale sobie zadajemy. Sądzę, że nie da się tego generalnie rozwiązać. Są obszary, gdzie potrzebne są kontrole kompleksowe, a następnie rekontrole, bo tylko takie postępowanie jest warunkiem skuteczności. Często, w niektórych obszarach, np. w budownictwie, na placach budów, przeprowadzamy kontrole doraźne. Wszystko zależy od sytuacji i trudno zaplanować w programie działania ile zostanie przeprowadzonych kontroli każdego rodzaju. Musimy być elastyczni i otwarci w tej materii i reagować na potrzeby społeczne i występujące zagrożenia. Wiemy tylko, że 20% stanowią rekontrole. Jest to spory odsetek. Inne inspekcje w Europie poświęcają temu znacznie mniej uwagi, ale to wiąże się z inną kulturą, szacunkiem dla prawa.

Pan Józef Skorłutowski poruszył temat prawa do wypoczynku. Rzeczywiście, mieliśmy na myśli głównie realizację przepisów o urlopach wypoczynkowych. W tym roku nie przewidujemy kontroli funduszy świadczeń socjalnych. Przez wiele lat było to kontrolowane. Jeśli jest taka potrzeba, to prosimy o zgłaszanie wniosków. Możemy przeprowadzać kontrole w określonych branżach. Proszę składać odpowiednie propozycje, a oczywiście je uwzględnimy.

Pan Jerzy Marcinkowski mówił o działalności prewencyjnej. Wszystkie inspekcje kładą na to nacisk, jako że efekt, w długofalowym procesie, bardzo się opłaca.

Jeśli chodzi o pytanie pana Michała Chałońskiego o współpracę międzynarodową. Jesteśmy członkami UE, więc współpraca odbywa się na poziomie europejskim. Poprzez Komitet Wyższych Inspektorów i grupy robocze dotyczy określonych problemów. Nasi przedstawiciele – eksperci uczestniczą w pracach 8 grup roboczych: do spraw dyrektywy maszynowej, do spraw oceny fińskiej inspekcji pracy, do spraw kampanii w budownictwie, do spraw opracowania podręcznika na temat usuwania azbestu, do spraw kampanii na temat usuwania azbestu, do spraw egzekwowania prawa wspólnotowego, do spraw kampanii dotyczącej ręcznego przenoszenia ciężarów (kampania zaplanowana jest na 2007 r. dla wszystkich inspekcji). Uczestniczymy także w pracach grupy roboczej SLIC do spraw przemocy wobec inspektorów pracy wykonujących obowiązki służbowe. Współpracujemy bardziej w obszarach tematycznych problemowych, niż na poziomie bilateralnym. Mamy bardzo dobrą współpracę z krajami kandydującymi do UE, np. z Bułgarią. Występuje wymiana inspektorów, doświadczeń. Współpraca nie jest duża, ponieważ w całej Bułgarii jest tylu inspektorów, co u nas w okręgu mazowieckim. Służymy pomocą. W oparciu o nasze doświadczenia zbudowali sobie własny projekt informatyczny. Współpraca jest bardzo doceniana. Niezwykle doceniona została współpraca z ukraińską inspekcją pracy, gdzie dopiero jej struktury są tworzone. Za pieniądze MOP zapro-

siliśmy do Polski 16 okręgowych inspektorów pracy z Ukrainy. Pomagamy im stworzyć system komputerowy inspekcji, a także Prawo pracy, rozwiązania prawne. Współpraca na poziomie międzynarodowym odbywa się. Za współpracę z Ukrainą, nasza inspekcja pracy, jako pierwsza zagraniczna inspekcja, dostała wysokie odznaczenie od ministra pracy i polityki społecznej za pomoc i współdziałanie z inspekcją ukraińską.

Oczywiście, jeśli wyrażają państwo taką wolę, to w każdej chwili jesteśmy w stanie przedstawić dodatkowe, szczegółowe sprawozdanie ze współpracy.

**Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:**

To, co pani minister powiedziała przed chwilą jest zapisane w programie i ja to już wcześniej przeczytałem. Chodziło mi o załatwianie spraw, które nas, jako Polaków i Polskę, interesują. Czy my dla załatwienia konkretnych spraw tworzymy zespoły z innymi państwami, jak również dla pomniejszenia kosztów udziału we wszystkich komitetach? Być może u nas nie ma to jeszcze wielkiego znaczenia, poza tym Polska jest dużym krajem. Być może pani minister nie może tego przedstawić teraz, nie wszystkich to także interesuje, więc poproszę o przygotowanie takiego opracowania. Proszę o informacje jak ta sprawa jest załatwiana, ewentualnie jak inspekcja zamierza to robić lub, że nie widzi potrzeby takich działań.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Proponuję, aby podczas tworzenia Rady na przyszły rok, zgłosić taki temat. Moglibyśmy się wówczas przyjrzeć profilom współpracy międzynarodowej i jak Polska w tym obszarze funkcjonuje.

Proszę kontynuować.

**Główna Inspektor Pracy Anna Hintz:**

Wspomnę jedynie, że dla Polski ważna jest współpraca przygraniczna, głównie wspólne kontrole z Niemcami na placach budów, w ramach projektu Brandenburgia czy Zielona Góra.

Sprawa deklaracji producenta i ich kontroli oraz jakości wyrobów stosowanych na stanowiskach pracy i spełnianie przez nie wymogów, to nasz obowiązek i stale go wykonujemy. Myślę, że robimy to w sposób odpowiedzialny. Rzeczywiście nie mogę zaplanować w budżecie, że sprawdzimy 500 czy 600 takich wyrobów, szczególnie, że należy je poddać badaniom laboratoryjnym. Musimy kierując się bardzo oszczędną gospodarką i publicznymi finansami poddawać badaniom najgorsze wyroby, które budzą nasze podejrzenia. Trudno jednak zaplanować ściśle ile takich wyrobów zostanie poddanych badaniom laboratoryjnym, za które musimy z naszych funduszy zapłacić.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Chcę podkreślić, że nie chodzi o znaczne kwoty, tylko o wybieranie statystycznej próby. Można przebadac 1 lub 2 środki, w zależności od zakresu danej ochrony, a wyniki będą miarodajne. Może to być wydatek rzędu kilkuset złotych, może kilku tysięcy złotych. Myślę, że nie miałyby to znaczące dla budżetu. Nie w tym jednak leży problem. Chodzi mi o systemowe podejście. Może to dotyczyć środków, co do których sygnały powtarzały się.

**Główna Inspektor Pracy Anna Hintz:**

Nie było w ogóle takich sytuacji.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Oznacza to, że niezbyt dokładnie zajęliśmy się tym tematem. Mamy cały rok przed sobą. Naprawimy to niedociągnięcie.

**Główna Inspektor Pracy Anna Hintz:**

Oczywiście. Będę na naradzie z okręgowymi inspektorami pracy, gdzie poruszę ten temat. Obowiązuje mnie bardzo oszczędne gospodarowanie funduszami publicznymi i tym się kieruję przede wszystkim.

Ocena ryzyka i zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy, to oczywiście najważniejsza sprawa. Myślę, że nie ma wątpliwości, iż trzeba jeszcze bardziej zachęcać. Być może należy pomyśleć nad nowymi mechanizmami, które bardziej zachęcałyby pracodawców do profesjonalnego zarządzania bhp. Myślę, że nasza inicjatywa, czyli spotka-

nia tych, którzy wdrożyli ten system, jak przykład dobrych praktyk, jest bardzo dobry. Myślę, że w bieżącej współpracy do tego wrócimy.

Współpraca z Europejską Agencją do Spraw BHP w Bilbao jest bardzo ważna, podobnie jak wymiana informacji na poziomie inspekcji pracy w ramach SLIC. Sprawy te wracają, na co drugim spotkaniu Komitetu Wyższych Inspektorów. Agencja ma nie do przecenienia rolę, jeśli chodzi o dostarczanie informacji. Nie wiem jednak jak to można zapisać. Jeśli pani Danuta Koradecka mogła nam podpowiedzieć, to będę bardzo wdzięczna.

Jeśli nie wyjaśniłam jakiś spraw, to proszę o sygnał. Oddaję głos mojemu zastępcy, panu Tomaszowi Gdowskiemu.

#### **Zastępca Głównego Inspektora Pracy Tomasz Gdowski:**

Na budowie Centrum Handlowo-Usługowo-Rekreacyjnego „Manufaktura” w Łodzi zdarzył się w 2004 r. wypadek śmiertelny. Jest to ogromne przedsięwzięcie, z bardzo dużą liczbą podwykonawców. Objęliśmy tę inwestycję szczególnym nadzorem. Nie ukrywam, że ta katastrofa, z której posiadamy bardzo szczegółowy raport, który możemy państwu w każdej chwili udostępnić, była początkiem zmasowanych kontroli. Będziemy prowadzić działania prewencyjne i kontrolne, także w 2006 r. Oprócz stwierdzania nieprawidłowości i karania za to, doradzamy pracodawcom, informujemy jak tę pracę bezpiecznie prowadzić, jaka jest rola koordynatora, jakie są najczęstsze zagrożenia.

Jeśli pan Andrzej Paszkiewicz będzie zainteresowany, to niezwłocznie prześlemy szczegółową informację dotyczącą zakresu naszych działań prewencyjnych na 2006 r. oraz działań wykonanych wcześniej.

#### **Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:**

Świadomie zadałem to pytanie, ponieważ coraz częściej w różnych stronach Polski adaptuje się stare hale przemysłowe na nowe cele. Istnieje wiele projektów dotyczących obiektów na terenie Łodzi, które zamierza się adaptować na mieszkania, wzorując się na krajach zachodnich. Sądzę, że czasopisma zajmujące się sprawami bhp powinny się zainteresować obiektami, które do niedawna stanowiły funkcje przemysłowe, a obecnie ich wnętrza adaptuje się na inne cele, a elewacje zewnętrzną pozostawia bez zmian, w celach zabytkowych. W takich sytuacjach obiekty te stanowią duże zagrożenie w trakcie prac budowlanych. Takim przykładem jest wspomniany budynek „Manufaktura” w Łodzi.

#### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Wyczerpaliśmy temat zawarty w pkt 1 porządku dziennego.

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy zabrali głos w dyskusji i zgłaszanie propozycji i uwag, a przede wszystkim pani minister Annie Hintz i zespołowi jej współpracowników za przygotowanie programu na 2006 r.

Projekt stanowiska w tej sprawie przygotowuje Zespół do Spraw Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy, a Rada rozpatrzy je na przyszłym posiedzeniu.

Przechodzimy do realizacji pkt 2 porządku dziennego, czyli do przyjęcia projektów stanowisk Rady Ochrony Pracy w sprawie: przestrzegania przepisów prawa pracy w energetyce zawodowej w latach 2001–2005, przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na stacjach paliw płynnych prowadzących dystrybucję autogazu, przestrzegania przepisów prawa pracy wobec pracowników tymczasowych zatrudnionych w agencjach pracy tymczasowej oraz przez pracodawców użytkowników w latach 2004–2005.

Zacznijmy od omówienia pierwszego projektu dotyczącego przestrzegania przepisów prawa pracy w energetyce zawodowej w latach 2001–2005. Otrzymali państwo nową redakcję z dzisiejszą datą. Nowy druk nie różni się od starego w sposób istotny. Na pierwszej stronie nie ma żadnych zmian. Różni się ostatni akapit.

Rada na podstawie przedłożonej informacji oraz dyskusji stwierdza, że zmiany, które zaszły w sektorze energetycznym nie zawsze w sposób korzystny wpłynęły na sytuację zatrudnionych. Naruszenie przepisów dotyczyło w mniejszym lub większym stopniu praktycznie wszystkich jednostek o różnym profilu, od elektrowni i elektrociepłowni do spółek dystrybucji gazu. Wykazane uchybienia wynikały z lekceważenia występujących zagrożeń przez pracodawców oraz osoby kierujące pracownikami. Następowo dość typowe przerzucanie odpowiedzialności na pracownika. Należy uznać za niezasadne niesprawiedliwianie przez pracodawców uchybień trudną sytuacją finansową, ponieważ



koszty nie zawsze są znaczne. Ponadto jeśli istnieje plan stopniowego dochodzenia do osiągnięcia pożądaných warunków, będzie uznany przez inspektorów pracy jak i pracowników za właściwy kierunek. Jeżeli nie ma planu i brak zmian, to znaczy, że nie ma chęci poprawy sytuacji. Za niezbędne uznajemy kontynuowanie kontroli oraz celowe współdziałanie inspekcji z innymi organami nadzoru, a także instytucjami naukowymi w celu ułatwienia wymiany informacji na temat tych rozwiązań, które będą sprzyjały spełnieniu przepisów prawa pracy w sektorze energetycznym.

Czy do stanowiska mają państwo uwagi? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem stanowiska w sprawie przestrzegania przepisów prawa pracy w energetyce zawodowej w latach 2001–2005.

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko.

Przechodzimy do rozpatrzenia stanowiska w sprawie przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na stacjach paliw płynnych prowadzących dystrybucję autogazu.

Zwracamy uwagę, że w ciągu ostatnich kilku lat nastąpił dynamiczny, rozwój sektora. Sprzedaż gazu w okresie ostatnich 14 lat wzrosła aż dwunastokrotnie. Jesteśmy pod tym względem właściwie wiceliderem światowym a liderem europejskim. Tak dynamicznemu rozwojowi branży często nie towarzyszyła należyta dbałość pracowników o zapewnienie spełnienia wymogów bezpieczeństwa i higieny pracy. Ryzyko wybuchu i pożaru w zakładach operujących gazem jest wysokie, co powoduje zagrożenia nie tylko dla pracowników ale i otoczenia. Dotychczasowe działania Państwowej Inspekcji Pracy zasługują oczywiście na pozytywną ocenę Rady. Jednak mimo zauważalnych symptomów poprawy, stan bezpieczeństwa na stacjach autogazu nadal jest niezadowolający. W związku z tym proponujemy ukierunkowanie kontroli w przyszłości na techniczne zagadnienia bezpieczeństwa oraz związane z nimi zagadnienia prawa pracy. Kontrolom należy przede wszystkim poddać wszystkie stacje paliw zlokalizowane za wsiach i małych miejscowościach, gdzie wiedza na temat bhp jest najmniejsza. Należy zabiegać, aby współpraca z Urzędem Regulacji Energetyki, Urzędem Dozoru Technicznego, Urzędem Nadzoru Budowlanego, Inspekcją Handlową oraz Państwową Strażą Pożarną była nadal równie skuteczna, a jeśli to możliwe, jeszcze lepsza. Bardzo ważną kwestią powinno być eliminowanie przypadków nierzetelnego opiniowania projektów obiektów i urządzeń. Należy nie dopuścić do użytkowania obiektu, ponieważ później jest dużo trudniej poprawiać te błędy.

Czy mają państwo uwagi do stanowiska?

#### **Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:**

Razi mnie trochę określenie „lider”, ponieważ używa się go w sytuacji wyjątkowo korzystnej i pozytywnej. Czy używanie gazu płynnego w samochodach jest nowatorską formą? Myślę, że gdybyśmy zaczęli jeździć na gaz z drewna, tzw. holzgas, to bylibyśmy nie tylko liderem, ale pewnie jedynym krajem na świecie, który stosuje takie paliwo. Nie jest oczywiście to konieczne, ale uważam, że byłoby dobrze zastąpić słowo „lider” innym. Można napisać o dwunastokrotnym wzroście sprzedaży paliwa, jednak nie traktować tego, jako międzynarodowy sukces.

#### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Proponuję zatem rezygnację ze zdania: „Polska zajęła pozycję światowego lidera pod względem stacji autogazu, a także pozycję wicelidera światowego i lidera europejskiego pod względem liczby samochodów zasilanych autogazem”.

#### **Członek Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:**

W świetle tego, co wiemy, oraz tego, o czym mówił pan Michał Chałoński, nasze stanowisko jest dość miałkie. Mówimy w nim o tym, żeby współpracować i współdziałać, ale to jest jasne. Rozmawiamy o niebezpiecznej działalności, jaką jest dystrybucja gazu, co jest problemem bardzo szerokim. Nagminnie są nieprzestrzegane przepisy bezpieczeństwa. Nagminnie odbywa się nalewanie gazu bez jego ważenia. Wiadomo, że przy zmianach temperatury taki gaz jest granatem. Jeśli mamy wydawać stanowisko, to nie w takiej formie. Byłbym za stanowiskiem bardzo radykalnym, zobowiązującym właściwe organy w sposób jednoznaczny do właściwego działania. Biorąc pod uwagę specyfikę tego typu działalności, najmniejsze odstępstwo od zasad bezpieczeństwa w takiej stacji

powinno skutkować natychmiastowym, czasowym jej zamknięciem. Powtórne wykroczenie powinno skończyć się zamknięciem jej na stałe. Jest to zbyt poważna sprawa, żebyśmy przeszli nad tym do porządku dziennego i przyjęli stanowisko w zaproponowanym kształcie.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

W pełni podzielam te uwagi. Powinniśmy starać się o zmianę sytuacji. Stanowisko jednak nie zmieni niczego. Są dwa elementy jednak, które mogą być podstawą do wystąpienia Rady Ochrony Pracy do odpowiednich organów o konkretne działania. Możemy się nad tym zastanowić.

Pan Zbigniew Żurek trafnie zauważył, że współpraca i współdziałanie, to są sprawy ogólne. Mówimy jednak o tym, że należy skupić się na kontroli inspekcji pracy małych stacji gazu w małych miejscowościach. Ponadto należy zwrócić uwagę na moment, w którym stacje dystrybucji gazu są dopuszczane do użytkowania. Należałoby wspólnie z innymi instytucjami określić konkretnie zgodne postępowanie w tych kwestiach. Wymagałoby to wspólnej, bardzo konsekwentnej polityki. Jednocześnie funkcjonujące stacje musiałyby liczyć się z tym, że mogą zostać zamknięte w przypadku nie spełnienia wymogów. Ważna jest konsekwencja i brak pobłażliwości.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:**

Zanim stworzymy możliwości odbierania koncesji, należy zastanowić się nad wydawaniem koncesji na omawianą działalność. Proponuję zatem, aby w przedostatnim akapicie stanowiska, ostatecznie zdanie zastąpić stwierdzeniem: „Rada postuluje wprowadzenie regulacji prawnych, które uzależniałyby wydawanie koncesji na prowadzenie stacji autogazu od odbioru stacji przez organy nadzoru i kontroli”. Jeśli zostaną wprowadzone regulacje, które uniemożliwią wydawanie koncesji przed powstaniem stacji, to może zmienić sytuację.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Czy to zdanie powinno również dotyczyć konsekwentnego niedopuszczania do użytkowania obiektów, które nie spełniają wymogów?

**Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:**

Niektórzy właściciele, po otrzymaniu koncesji, stacji nie zgłaszali się do odpowiednich organów z informacją, że uruchomili stację. Gdybyśmy postulowali zmiany prawne, które uzależniałyby wydanie koncesji od odbioru stacji, to mogłoby to zmniejszyć skalę problemu.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Kowalski:**

Bardzo cieszy mnie zgodność przedstawicieli pracodawców i związków zawodowych w określonej sprawie. Jest to rzadko spotykane zjawisko w Polsce. Chcę zwrócić jednak uwagę na fakt, iż musimy mieć cały czas świadomość uprawnień, jakie posiada Rada Ochrony Pracy oraz narzędzi, jakimi dysponuje. Jestem także za zaostrzeniem przepisów w omawianej dziś kwestii, jednak Rada nie ma prawa zabierania koncesji. W stanowisku są poruszone kwestie, mocno podkreślone, dotyczące wyeliminowania przypadków wydawania koncesji bez odbioru obiektów. Jeśli istnieją nadużycia, to Urząd Regulacji Energetyki oraz Urząd Nadzoru Technicznego powinny wyegzekwować stosowanie obowiązujących przepisów prawa. Skuteczność stanowiska Rady Ochrony Pracy w stosunku do Państwowej Inspekcji Pracy jest największa, natomiast inne urzędy nie podlegają pod nadzór Rady. Stąd myślę, że choć należy je wymieniać, to skuteczność będzie mniejsza.

Treść stanowiska była dyskutowana także na posiedzeniu zespołu i widzę możliwość wprowadzenia większego rygoru kontroli i większych sankcji.

**Członek Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:**

Mamy prawo, nie tylko jako Rada, ale jako obywatele, zabierać głos w takich sprawach. To również regulują odpowiednie przepisy, np. mówiący o zgłaszaniu prokuraturze podejrzania o popełnieniu przestępstwa.

Mam oczywiście świadomość kompetencji Rady, ale mamy możliwość postulowania, zwracania uwagi, nienakazywania nikomu, ale poruszani problemu.

Rada może zatem zainicjować podjęcie, zorganizowanie konferencji z zainteresowanymi osobami w niedługim terminie, np. do końca stycznia 2006 r. Poprośmy zainteresowane instytucje, które, myślę, że bardzo chętnie się do tego przyłączą. Opracujmy kompleksowy materiał, zaprośmy media, zanim dojdzie do następnego wybuchu lub pożaru.

**Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:**

Przyłączam się do wypowiedzi pana Jerzego Kowalskiego. Możliwości Rady są bardzo ograniczone.

Propozycja warunkowego udzielania koncesji jest niemożliwa. Odpowiedni organ albo jej udziela, albo odmawia udzielenia. Może cofnąć koncesję, jeśli podmiot, który ją uzyskał, nie spełnił określonych w koncesji warunków.

Wydaje mi się, że sygnalizacja naruszeń przepisów odpowiednim organom powinna wychodzić ze strony Państwowej Inspekcji Pracy.

Nasze stanowisko może być przekazane odpowiednim organom jedynie do rozważenia. Padła propozycja bardziej rygorystycznego podejścia. Mnie także nie podobają się uchybienia, które grożą niebezpieczeństwem. Z ramienia organów, które sprawują bezpośredni nadzór nad stacjami, wymaga się większej aktywności i inicjatywy w tym zakresie. W tym kierunku powinny iść nasze działania. Zgodnie z przepisami Rada sprawuje nadzór jedynie nad Państwową Inspekcją Pracy.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:**

Na poprzednim posiedzeniu Rady została podana informacja, że koncesje są wydawane każdemu zgłaszającemu się podmiotowi, bez sprawdzania warunków, co do prowadzenia takiej działalności. Jestem przekonany, że koncesje są wydawane po spełnieniu określonych warunków. Na przykład w przypadku koncesji na broń należy np. przejść określone badania, a dopiero wtedy ją się otrzymuje. Postuluję zatem, abyśmy zaproponowali wprowadzenie rozwiązań prawnych, które uzależniałyby wydanie koncesji po wcześniejszym zaakceptowaniu i sprawdzeniu, czy osoba, która rozpoczyna działalność oraz obiekt, na którym ma być prowadzona, spełnia określone warunki.

**Członek Rady Ochrony Pracy Waclaw Czerkawski:**

Odniosę się najpierw do uwagi, że słowo „lider” powinno zostać usunięte z tekstu stanowiska Rady. Skoro rzeczywiście mamy największą liczbę stacji, to słowo „lider” jest jak najbardziej na miejscu. To określenie odnosi się to do liczby stacji.

Nie byłbym aż tak radykalny w wydawaniu stanowiska. Przypominam, że niedawno użytkownicy autogazu zostali poinformowani o możliwości nakazu płacenia akcyzy. Teraz idziemy w kierunku, aby zamknąć wszystkie stacje autogazu.

Stanowisku Rady określa kierunki działań, a na radykalne posunięcia jeszcze jest czas.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Stanowisko Rady było przedmiotem długiej pracy zespołu powołanego przez Radę. Otwiera nam ono drogę do dalszych działań. Proponuję przyjęcie stanowiska w proponowanej formie.

**Zastępca Głównego Inspektora Pracy Tomasz Gdowski:**

Aby sprawy nie zostawić Państwowej Inspekcji Pracy, zwróciłem się w ostatnich dniach do wszystkich okręgowych sektorów pracy z pismem po to, aby każdy z nich upomniał się o zajęcie stanowiska przez inne organy nadzoru i kontroli, które były w ramach właściwości miejscowych i okręgowych inspektorów pracy powiadamiane o stwierdzonych, rażących nieprawidłowościach grożących katastrofą. Z tego, co wiem, odzew był niewielki. Rada powinna kontynuować starania, aby zmienić sytuację, jednak odpowiedzialne organy powinny również się zainteresować tymi kwestiami.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Wydaje mi się, że stanowisko jest o tyle istotne, ponieważ dotyczy tak newralgicznego punktu. Myślę, że powinniśmy postąpić w taki sposób, aby zaplanować działania, które w ślad za tym byśmy podjęli. Postulat pana Zbigniewa Żurka o zorganizowaniu konfe-

rencji prasowej na ten temat w styczniu z udziałem inspekcji, by unaocznic to zjawisko, jest bardzo sluszny. Ta propozycja nie nadaje sie do zawarcia w stanowisku, nadaje sie raczej do programu pracy Rady. Za panstwa zgoda zaplanujemy takie dzialanie i w drugiej polowie stycznia 2006 r. zorganizowalibyśmy konferencje.

Odpowiednim urzedom kontroli nalezy przekazac material PIP, poniewaz w stanowisku nie opisujemy wszystkich problemow.

Postulat pana Jerzego Langer, aby sprawdzac ubiegajacych sie o koncesje jest jak najbardziej sluszny. Koncesja uprawniajaca do konkretnej dzialalnosci musi byc wydana na jakiejś podstawie. Jezeli nie jest to mamy do czynienia z lamaniem podstawowego prawa. W zwiazku z tym nalezy wystapic takze do organow, ktore te koncesje wydaja. Rada moze i powinna to zrobic. Nie mozemy zakonczyc procesu przyjeciem stanowiska i wyslaniem go poczta. Musimy do organow, ktore wydaja koncesje wystapic z dyscyplinujacym dokumentem, ktory stanowiłby zalacznik i uwiadamialby niefrasobliwe dzialania oraz mozliwe konsekwencje. Musimy postarac sie, aby to stanowisko zostalo w ten sposob oprzyrzadowane. Osiagniemy wowczas zalozony cel.

Myśle takze, ze przy okazji warto wrócic do innych stanowisk, ktore przyjelismy. Sam ten fakt, niczego nie zalatwia. Nalezy sprawdzic, jaki skutek odniosly poprzednie stanowiska, a takze zwrócic sie do nowego rzadu i zasygnalizowac jakie sprawy zostaly zalatwione calkiem, czesciowo, a ktore nadal czekaja na rozwiązanie. Pod koniec roku dokonamy takiego przegladu stanowisk w ramach Prezydium Rady i na kolejnym posiedzeniu poddamy ten temat dyskusji.

Czy chca panstwo wniesc uwagi redakcyjne do omawianego projektu stanowiska? Uważam jednak, ze nie jest to dobry zwyczaj, poniewaz zawsze rozsyłamy panstwu projekty wcześnie, oczekujemy na propozycje zmian i nie otrzymujemy ich. Jezeli zaczniemy na nowo redagowac treść projektu, to mozemy nie zakonczyc dzis prac.

Proponuje zatem, ze poddam pod głosowanie projekt. Jezeli w głosowaniu podejmiemy decyzje, ze nie nalezy tego dzis przyjmowac, to wrócimy do tego tematu na kolejnym posiedzeniu. Był dany czas na zgłaszanie poprawek i nie otrzymalismy zadnych propozycji.

Proszę pamiętać, ze planujemy zorganizowanie w styczniu konferencji prasowej oraz wystapienie do instytucji udzielajacych koncesje, w ślad za wnioskiem pana Jerzego Langer, a takze do instytucji nadzorujacych, aby wprowadzic wspólny program.

Przystepujemy do głosowania nad projektem stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie przestrzegania przepisow bezpieczenstwa i higieny pracy na stacjach paliw płynnych prowadzacych dystrybucje autogazu. Jezeli nie uslyszę sprzeciwu, to uznam, ze Rada projekt przyjala. Sprzeciwu nie slyszę.

Stwierdzam, ze Rada przyjala projekt stanowiska przy jednym głosie wstrzymujacym sie.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu stanowiska w sprawie przestrzegania przepisow prawa pracy wobec pracownikow tymczasowych zatrudnionych w agencjach pracy tymczasowej oraz przez pracodawcow uzytkownikow w latach 2004–2005.

Proszę o przedstawienie projektu.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:**

Rada po rozpatrzeniu materialu na posiedzeniu w dniu 29 listopada br. uznala za niepokojace przypadki nieprzestrzegania przepisow Prawa pracy, w szczegolnosci nieprawidlowej treści umow o prace, dokumentacji pracowniczej oraz czasu pracy, bezpieczenstwa i higieny pracy przez agencje oraz pracodawcow. Brak jest konkretnych zapisow w umowie zawieranej z pracownikiem. Brak jest takze podzialu odpowiedzialnosci pomiedzy agencja a pracodawca uzytkownikiem.

Ze wzgledu na wage zatrudnienia pracownikow tymczasowych, jako nowej i coraz bardziej powszechnej formy świadczenia pracy, Rada zaleca PIP kontynuowanie dotychczasowych dzialan.

Zastanawialismy sie, czy ewentualnie stowarzyszenie agencji nie powinno w pewnym stopniu ingerowac. Jest to jednak kolejny raz kwestia tego, komu udziela sie zezwolenia na prowadzenie tego rodzaju agencji. Moim zdaniem niepokojace jest, jezeli agencja popelnia tak oczywiste i nagminne błędy. Z tego powodu uważamy, ze trzeba

będzie przyjrzeć się temu problemowi kolejny raz. Jeśli naruszenia przepisów będą się powtarzały będzie trzeba zastosować bardziej ostre środki.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Stanowisko zespołu jest bardzo zwarte i jasne.

Czy ktoś z państwa ma uwagi?

**Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:**

Mam uwagę natury redakcyjnej. Oczywiście nie jestem do mojej propozycji bardzo przywiązany i nie uważam, aby Rada musiała to zmieniać, ale chcę państwu jednak zaproponować poprawkę.

W drugim akapicie, w dwóch kolejnych zdaniach powtarza się sformułowanie „z tej formy zatrudnienia”. Myślę, że w drugim zdaniu można zamiast tego zapisać „z niej”. Wówczas pominiemy powtórkę.

Ponadto omawiane zdanie jest bardzo długie i myślę, że można je podzielić na 2 zdania. Proponuję, aby po słowach „dyrektywa 91/383/EWG z 25 czerwca 1991 r.” postawić kropkę i od rozpocząć kolejne zdanie od słów „Uzasadnia ona środki wspierające”, a nawet lepiej zapisać „Uzasadnia ona wiedzę na temat środków wspierających”.

Proszę rozważyć moją propozycję.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Nie możemy uwzględnić drugiej propozycji pana Michała Chałońskiego, ponieważ słowa zawarte po przywołaniu numeru dyrektywy oraz daty są tytułem dyrektywy. Niestety te akty unijne mają tak złożone nazwy.

Rzeczywiście wycucie redakcyjne pana Michała Chałońskiego jest bardzo znaczące, dlatego byłoby bardzo dobrze, gdyby zespoły korzystały uczestnictwa pana z opracowywaniu stanowisk. Myślę, że jakość projektów zdecydowanie by wzrosła.

Dziękujemy serdecznie.

Proponuję jednak, abyśmy w przyszłości postarali się o większą staranność edycyjną, a teraz poddali jednak pod głosowanie projekt stanowiska przedstawiony przez zespół.

**Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:**

Sądzę, że możemy przyjąć pierwszą część zgłoszonego wniosku, czyli w drugim zdaniu drugiego akapitu skreślić słowa „z tej formy zatrudnienia” i zastąpić je słowami „z niej”.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Tak, tę poprawkę uwzględnimy.

Przystępujemy do głosowania nad projektem stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie przestrzegania przepisów prawa pracy wobec pracowników tymczasowych zatrudnionych w agencjach pracy tymczasowej oraz przez pracodawców użytkowników w latach 2004-2005. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Rada projekt przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Rada przyjęła jednogłośnie projekt stanowiska.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Czy ktoś chce zabrać głos w sprawach różnych? Nie widzę.

Nasze dzisiejsze posiedzenie ma wyjątkowy i uroczysty charakter, ponieważ jest to ostatnie spotkanie przed świętami Bożego Narodzenia.

Zgodnie z decyzją marszałka Sejmu RP opiekę nad Radą Ochrony Pracy sprawuje wicemarszałek Sejmu Andrzej Lepper, który nie mógł dziś być obecny, jednakże w jego imieniu zabierze głos doradca pana marszałka, pani Anna Kalata.

**Doradca wicemarszałka Sejmu Andrzeja Leppera Anna Kalata:**

Przepraszam państwa, że pan marszałek Andrzej Lepper nie mógł dziś gościć na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy, ale przekazał mi w formie pisemnej życzenia, które pozwolę sobie przeczytać: „Szanowni Państwo!

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i Nowy 2006 Rok.

Pragnę złożyć Szanownym Zebrany najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności, sukcesów w pracy zawodowej oraz szczęścia w życiu osobistym.

Mam nadzieję, że nadchodzący 2006 rok przyniesie Państwu dużo radości, satysfakcji i szczęścia.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Lepper”.

Jako doradca pana marszałka przekazuję te życzenia państwu także od siebie. Życzę państwu wszystkiego najlepszego.

Życzenia od pana marszałka składam na ręce pani Danuty Koradeckiej.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Dziękujemy bardzo.

W związku z nadchodzącym, wyjątkowym czasem w ciągu całego roku, warto zastanowić się chwilę nad naszymi działaniami, mieć świadomość, że być może nie udało nam się zrealizować wszystkich zamierzeń, ale sądzę, że wszystkie nasze działania w ramach Rady były nacechowane najlepszymi intencjami. W wielu obszarach, jeśli chodzi o przestrzeganie prawa pracy, zauważa się zmiany dzięki naszym staraniom. Procesy pracy nie powinny mieć wyłącznie ekonomicznego wymiaru, ale także społeczny.

Oczywiście dużo więcej jest przed nami, niż za nami, ale możemy docenić naszą działalność.

Chcę serdecznie podziękować, że mogłam z państwem być.

Proszę panią Bożenę Borys-Szopę o zabranie głosu.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

To ostatnia Wigilia w tej kadencji Rady Ochrony Pracy. Najprawdopodobniej w październiku przyszłego roku Rada obecnej kadencji przejdzie do historii. Kolejne spotkanie wigilijne odbędzie się w nowym składzie Rady.

Pozwólcie państwo, że w imieniu całego Prezydium Rady, złożę najserdeczniejsze życzenia świąteczne, a Nowy Rok był wyjątkowy, i aby klimat, który można odczuwać w czasie naszych prac pozostał w naszym życiu zawodowym. Życzę tego wszystkim członkom Rady, a także pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy. Proszę panią minister Annę Hintz, aby przekazała najserdeczniejsze życzenia wszystkim inspektorom pracy.

**Główna Inspektor Pracy Anna Hintz:**

Chcę także złożyć państwu najserdeczniejsze życzenia świąteczne w imieniu własnym, kierownictwa PIP oraz wszystkich inspektorów pracy.

Dziękuję państwu za życzliwość dla naszej instytucji.

**Starszy specjalista do Spraw Rady Ochrony Pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

Przepraszam, że zakłócam państwu tę uroczystą atmosferę, ale chcę tylko poinformować, że tworzymy sprawozdanie z działalności Rady za ubiegły rok i aby było ono pełne proszę państwa o przesłanie do biura informacji na temat państwa działalności, jako członków Rady, w terenie. Chodzi mi o uczestnictwo w spotkaniach, konferencjach itp. Poszerzy to i wzbogaci nasze sprawozdanie.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Dziękuję bardzo wszystkim uczestnikom dzisiejszego posiedzenia i zapraszam na nieformalną, świąteczną część spotkania.

Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.